



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ**

Sprawozdanie nr 125

Warszawa, Bruksela, 20 grudnia 2013 r.

Sprawozdanie

**ze Wspólnego Posiedzenia Komisji Parlamentu Europejskiego i Parlamentów
Narodowych: *Wewnętrzny rynek energii Unii Europejskiej w XXI wieku*
17 grudnia 2013 r., Parlament Europejski, Bruksela (Belgia)**

W dniu 17 grudnia 2013 roku w Parlamencie Europejskim w Brukseli, odbyło się **Wspólne Posiedzenie Komisji Parlamentu Europejskiego i Parlamentów Narodowych, współorganizowane przez Seimas Republiki Litewskiej na temat: *Wewnętrzny rynek energii Unii Europejskiej w XXI wieku***, poświęcone omówieniu dotychczasowych doświadczeń związanych z tworzeniem rynku i perspektyw jego rozwoju.

Podczas posiedzenia Polskę reprezentował:

Senator Stanisław IWAN – członek Komisji Gospodarki Narodowej Senatu RP.



Obrady były podzielone na cztery części: otwierającą, dwie sesje tematyczne oraz kończącą część podsumowującą. Sesje objęły zagadnienia:

- Osiągnięć, wyzwań i perspektyw europejskiej polityki energetycznej;
- Roli europejskiej polityki energetycznej w zrównoważonym rozwoju i konkurencyjności.

Posiedzenie otworzyła eurodeputowana **Amalia SARTORI**, przewodnicząca Komisji Przemysłu, Badań i Energii (ITRE) Parlamentu Europejskiego. Podkreśliła ona wagę współpracy między instytucjami i parlamentami w UE. W kontekście rynku energii zaznaczyła, że obecna koniunktura gospodarcza wymaga natychmiastowych rozwiązań i zwiększonej konkurencji.

Kolejnym mówcą był poseł **Remigijus ŽEMAITAITIS**, przewodniczący Komisji Gospodarki parlamentu Litwy. Zaznaczył, że dla UE ważny jest rozwój gospodarczy, zatrudnienie i konkurencyjność. Celem UE jest osiągnięcie zrównoważonego wymiaru rynku energii. Rada Europejska potwierdziła główne cele dotyczące energetyki w UE i podstawowy cel, jakim jest ukończenie rynku energii UE, aby po roku 2015 nie występowały wyspy odizolowane energetyczne. Zwrócił również uwagę na przegląd polityki energetycznej i konieczność stworzenia równych warunków konkurencyjności dla krajów trzecich oraz utworzenie paneuropejskiego rynku. Dodał, że w dniu 12 grudnia, podczas posiedzenia Rady TTE poświęconej energii, przyjęto dwa ważne raporty ws. wdrażania wewnętrznego rynku energii i ws. przeglądu sytuacji w zakresie zewnętrznego wymiaru polityki energetycznej UE. Na koniec podkreślił, że Litwa włożyła wiele wysiłku, aby osiągnąć cel ukończenia rynku energetycznego UE.

Sesja I – Europejska polityka energetyczna: wyzwania, osiągnięcia, perspektywy

Pierwszym mówcą w tym panelu był minister energetyki Litwy – pan **Jaroslav NEVEROVIČ**, który omówił temat „Integracja europejskich systemów energetycznych”. Podkreślił, że wspólny rynek energetyki oznacza zintegrowanie 28 rynków państw członkowskim w jeden wspólny paneuropejski rynek, tzn. stworzenie zrównoważonego, zintegrowanego rynku, zabezpieczenie dostaw i zwiększenie konkurencyjności. Założeniem jest również wyeliminowanie wysp energetycznych do 2015 roku. Przypomniął, że w maju 2015 r. ma zostać dokonana ocena realizacji ww. celów. W maju br. Rada Europejska poprosiła o rewizję konkluzji w obszarze rynku energetycznego. Wspomniał o raporcie nt. rynku energetycznego, opublikowanym w listopadzie zeszłego roku oraz dwóch raportach przyjętych na posiedzeniu Rady TTE (energetyka), podsumowujących dotychczasowe osiągnięcia w obszarze energetyki. Podkreślił, że ważna jest harmonizacja zasad rynku oraz zasad działania sieci. Zauważył, że mimo osiągnięcia znaczących postępów w obszarze integracji rynków, konieczna jest dalsza liberalizacja rynków, tj. wdrażanie trzeciego pakietu

energetycznego oraz kodeksów sieci, zapewniających równość regulacyjną i będących fundamentem dla zjednoczonego rynku energetycznego. Konieczne jest również rozwijanie infrastruktury energetycznej bez opóźnień i inwestowanie, w celu połączenia wysp energetycznych z resztą systemu. W tym względzie kluczowe znaczenie ma zapewnienie odpowiedniego finansowania. Minister wyraził nadzieję, że do końca roku zostanie zatwierdzona lista priorytetów w zakresie projektów dotyczących infrastruktury energetycznej, która ma rozwiązać problem wąskich gardeł i zapewnić dywersyfikację zasobów. Przypomniał o konieczności zrealizowania celu 10% transgranicznych zdolności przesyłowych przez państwa członkowskie oraz dostępu do przynajmniej dwóch źródeł energii. Lista projektów energetycznych jest bezprecedensowa, ponieważ ma na celu połączenie i zintegrowanie całego systemu energetycznego i stanowi doskonały przykład solidarności europejskiej. Do ukończenia budowy jednolitego rynku energii potrzebne są współpraca i odpowiednie ustalenia regulacyjne, dla przykładu odłączenie systemu przesyłu od produkcji oraz większe wykorzystanie źródeł energii odnawialnej. Ostrzegł jednak, że działania na poziomie UE mogą zostać zaprzeczane przez państwa działające w pojedynkę. Jeśli w ramach UE będziemy zbyt ze sobą konkurować, wówczas nastąpi wypaczenie i fragmentacja rynku. Konieczne jest zapobieganie wypaczeniom rynkowym, takim jak np. wspieranie elektrowni, które nie są wydajne. Ważne są również reforma systemów wsparcia i zwiększanie roli konsumentów, unikanie drogich inwestycji oraz spójne kryteria rewizji ex ante systemu wynagrodzeń.



Następnie głos zabrał **Jerzy BUZEK**, poseł do Parlamentu Europejskiego, który omówił zagadnienie, jak sprawić, by wewnętrzny rynek energii działał. Podkreślił, że dotychczas zrobiono bardzo dużo, by stworzyć jednolity rynek energetyczny, jednak nadal wiele pozostaje do zrobienia. Stabilność systemów finansowych nie wystarczy, bowiem PKB rosnące o ponad 3-4% przyczynia się jedynie do wyjścia z kryzysu. Należy pozbyć się 150 wąskich gardeł, wprowadzać innowacje oraz wziąć pod uwagę trzy cele: bezpieczeństwo dostaw, zapewnienie przystępnych cen energii i ochronę środowiska. Podkreślił, że tworząc wewnętrzny rynek energetyczny UE można wpłynąć na wszystkie 3 wcześniej wymienione elementy. Następnie poseł Buzek wymienił działania, które UE powinna podjąć w zakresie

energetyki. W jego opinii należy wykorzystywać zasoby państw członkowskich i konkurować na rynku energetycznym osiągając najniższe ceny; koordynować zakupy poza UE, by pozycja negocjacyjna wszystkich państw członkowskich była silniejsza; należy zająć się na szczeblu europejskim kwestią stabilności prawnej, by móc zorganizować stabilny rynek energii i zagwarantować inwestorom stabilność i przewidywalność cen. Przypomniął również, że niezbędna jest transgraniczna i wewnątrz krajowa infrastruktura energetyczna, by zapewnić połączenia energetyczne. Do ich budowy należy wykorzystać instrument Łącząc Europę. Należy również połączyć się energetycznie z sąsiadami UE ze wschodu i południa, z dziewięcioma krajami: Ukraina, Mołdawia i Gruzja oraz 6 krajami z Bałkanów Zachodnich, nie będącymi dotychczas członkami UE. Potrzebne są również wspólne, kompatybilne przepisy dotyczące wewnętrznego rynku energii a za absolutnie konieczny poseł Buzek uznał równy dostęp do sieci i rurociągów, by firmy spoza UE mogły w sposób właściwy uczestniczyć w handlu energią. W tym względzie odniósł się do zróżnicowanego poziomu wsparcia dla odnawialnych źródeł energii. Przyznał, że niemożliwe jest handlowanie energią pochodzącą z odnawialnych źródeł, gdy w jednym kraju wsparcie dla tego sektora jest duże, podczas gdy w innym – małe. Dodał również, że ważne jest wspieranie wszystkich rodzajów źródeł energii, również kopalnych. Odnosząc się do kwestii regulacji cen, poseł Buzek podkreślił, że nie powinno się ingerować w poziom cen w państwach członkowskich. Na koniec zaznaczył, że dotychczas przyjęto mnóstwo różnego rodzaju aktów prawnych w obszarze energetyki, jednakże najważniejsze jest ich wdrożenie przez państwa członkowskie, czego niestety nie udaje się zrealizować.

Kolejnym mówcą był pan **Philip LOWE**, dyrektor generalny DG Energia w Komisji Europejskiej, który zastąpił nieobecnego podczas posiedzenia komisarza ds. energii – pana Günthera Oettingera. Skoncentrował się na omówieniu głównych celów w obszarze energetyki na przyszłość. Podkreślił, że na przyszłość rynku energetycznego w UE wpływ miały: kryzys gospodarczy, realizacja celu dojścia do gospodarki niskowęglowej, rewolucja gazowa w USA, a także katastrofa w Fukushima i popyt na energię w Azji. Ważne jest dokończenie jednolitego rynku energii i przejście do gospodarki jak najmniej energochłonnej. Ostrzegł, że nieukończenie rynku energetycznego będzie kosztowało Unię Europejską od 30 do nawet 60 mld EUR. Za istotne uznał również, by realizacja europejskiej polityki klimatycznej po 2020 roku była efektywna z punktu widzenia kosztów.

Birutė VĖSAITĖ, członkini Komisji ds. Gospodarki z parlamentu litewskiego, podkreśliła, że utworzenie wewnętrznego rynku energii powinno być jednym z głównych celów UE w nadchodzącym dziesięcioleciu. Przyznała, że pomimo wysiłków służących liberalizacji rynku ceny energii wzrosły. Dostawcy nie działają w sposób przejrzysty, gdy podwyższają ceny. Podkreśliła, że w negocjacjach z krajami trzecimi należy mówić jednym głosem i wezwała Komisję Europejską do bardziej aktywnego udziału w rozmowach dwustronnych. Zachęciła

również polityków europejskich do uzgodnienia wspólnej polityki dotyczącej OZE (odnawialne źródła energii), spójnej polityki energetycznej i zajęcia jasnego stanowiska w sprawie eksploatacji gazu łupkowego.

Teuta SAHATQUIJA, zastępczyni przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego parlamentu Kosowa, podkreśliła, że w Kosowie są problemy z systemami przesyłowymi i połączeniami międzysystemowymi. Dodała jednak, że Kosowo podpisało umowę z Serbią w dziedzinie energii i wkrótce będą budować wspólny rynek energetyczny. Podkreśliła, że każda umowa energetyczna sprawdzana jest pod kątem zgodności z prawem UE, by Kosowo było przygotowane do tego, by być dobrym członkiem wspólnego rynku energetycznego w przyszłości.

Eurodeputowana **Pilar DEL CASTILLO** (EPP, Hiszpania) spytała, czy w związku z planami opublikowania nowego komunikatu w obszarze energii, związanego z celami ekonomicznymi i zmianami klimatycznymi, należy oczekiwać białej księgi na ten temat. Chciała również wiedzieć, ile będzie celów w zakresie zmian klimatycznych – jeden, dwa czy trzy cele?

Dionysios STAMENTIS, członek Komisji Handlu i Produkcji parlamentu Grecji, powiedział, że europejska polityka energetyczna stoi w obliczu szeregu wyzwań. Trudno zagwarantować dostęp do bezpiecznych źródeł taniej energii. Konieczne jest stopniowe obniżenie emisji CO₂, by być bardziej przyjaznym środowisku, co jest dużym wyzwaniem. Do 2014 r. należy zakończyć budowę rynku wewnętrznego energii, by w roku 2015 żaden kraj nie pozostał odosobniony. Przyznał, że Grecy wiele się nauczyli w dobie kryzysu. Wciąż mają problemy z wysokim zużyciem energii i trudności w osiągnięciu celów do 2020 roku w obszarze energii i klimatu, co jest jednak konieczne, by zapewnić sobie bezpieczeństwo dostaw i rozwój gospodarczy. Podkreślił, że ważne jest, by realizacja celów w zakresie polityki energetycznej pozytywnie wpływała na gospodarkę UE i służyła zagwarantowaniu konkurencyjnych cen użytkownikom końcowym, równocześnie dbając o sektor produkcji.

Per Rune HENRIKSEN, członek Komisji Energii i Środowiska parlamentu Norwegii, podkreślił, że dla Norwegii ważne są interkonektory i połączenia między poszczególnymi krajami. Norwegia stworzyła wspólny rynek certyfikacji między Norwegią i Szwecją. Norwegia, jako producent energii, posiada możliwości wyważenia źródeł energii, ponieważ ma gaz ziemny i produkuje energię z wody, co jednak wymaga dużych inwestycji, dlatego potrzebne są gwarancje popytu na ten rodzaj energii. Poseł podkreślił, że główne projekty nakierowane są na Niemcy i Wielką Brytanię a w jego opinii należy pamiętać o interkonektorach między wszystkimi państwami Unii Europejskiej.

Eurodeputowany **Vittorio PRODI** (EPP, Włochy) zwrócił uwagę na konieczność inwestowania w nowoczesne technologie, również przy wykorzystaniu euroobligacji, niezbędne do przesyłania energii z różnych źródeł. Wspomniał o wykorzystywaniu energii elektrycznej do wspierania energii wiatrowej. Za istotne uznał również składowanie energii. Wspomniał również o stworzeniu systemu produkcji energii ze źródeł odnawialnych, w szczególności z biomasy, pamiętając o utrzymaniu i konserwacji gleby. Ważne jest bezpieczeństwo gleby i bezpieczeństwo dostaw.

Nihat ZEYBECKI, przewodniczący Komisji Przemysłu, Energetyki i Technologii parlamentu Turcji, podkreślił, że zużycie energii oraz zintegrowany rynek wewnętrzny również dla Turcji są bardzo ważne. Turcja może odegrać istotną rolę w ukończeniu wewnętrznego rynku energetycznego oraz zapewnieniu bezpieczeństwa dostaw energii i zrównoważonego rozwoju. Cele UE są słuszne, ale w Europie nie ma olbrzymich zasobów źródeł energii, dlatego Turcja może odgrywać rolę prawdziwego pomostu energetycznego. UE jest znaczącym konsumentem energii. Turcja jest najbardziej zachodnim krajem z państw produkujących energię. Jest blokowana z powodu Cypru, ale być może warto byłoby znieść te trudności i pozwolić Turcji, by nie była wyłącznie obserwatorem, ale członkiem wspólnoty energetycznej.

Baroness Rosalind SCOTT, przewodnicząca podkomisji Rolnictwa, Rybołówstwa, Środowiska i Energii Izby Lordów, powiedziała, że jej komisja przygotowała raport nt. polityki energetycznej UE. Wyraziła zadowolenie, że wiele z konkluzji z tego raportu zostało uwzględnionych w sprawozdaniach PE i Rady. Główne wyzwania w obszarze energii to w jej opinii niewystarczające inwestycje. Potrzeba 3 trylionów euro, które trzeba zainwestować w rynek energetyczny UE. Te pieniądze są dostępne, lecz inwestorów odstrasza brak pewności prawnej. Ważny jest zrównoważony charakter cen i dostaw. Cele krótkoterminowe, do roku 2020, odniosły sukces, promując inwestycje w sektorze, ale o tej dacie mamy do czynienia z niepewnością, co negatywnie wpływa na inwestorów. Na koniec powiedziała, że należy odpowiednio dostosować cele emisji CO₂ i skoncentrować się na redukcji zużycia energii.

Eurodeputowany Robert **GOEBBELS** (S&D, Luksemburg) powiedział, że przez cały czas mówi się o spadku cen energii: najpierw była o tym mowa, gdy KE uruchomiła koncepcję rynku wewnętrznego, później mówiono o tym, że ceny spadną, po zakończeniu budowy rynku wewnętrznego, jednak w opinii posła to nieprawda – ceny nie spadną. Konkurencja na tym rynku jest ograniczona. Na rynkach krajowych panują olbrzymie firmy. 9/10 energii na świecie jest sprzedawanych przez konkretne, kontrolowane koncerny. Mamy do czynienia z czystą spekulacją. Każdy tankowiec sprzedawany jest po kilka razy nim dotrze do rynku odbiorcy. Większość odbiorców nie ma wystarczającej siły negocjacyjnej. W Europie

porzucamy energetykę jądrową, energetykę z łupków i w konsekwencji coraz więcej konsumentów musi dotować energetykę.

Magnus BRUNNER z Rady Federalnej Austrii podkreślił, że w dłuższym okresie należy przewidzieć stopniowe odejście od dotacji dla energetyki, w szczególności dla węgla. Każda dotacja jest przeszkodą w uzyskaniu dojrzałości rynku. Ważna jest również budowa infrastruktury, w tym linii wysokiego napięcia. Należy także oddzielić produkcję od zarządzania siecią.

Pablo Alejandro MASCAREÑO z Hiszpanii powiedział, że wewnętrzny rynek energii ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego, zrównoważonych cen i ochrony środowiska. W jego opinii ceny energii muszą spaść do możliwie najniższego poziomu. Ważne jest również zapewnienie odpowiednich połączeń międzysystemowych i stworzenie sieci energetycznych. Przyznał, że nie wszystkie z tych celów uda się zrealizować. Większe finansowanie ze strony UE jest potrzebne, by włączyć w system energetyczny także wyspy energetyczne. Zwrócił również uwagę na zróżnicowane ceny energii i fakt, że nie wszystkie firmy płacą tyle samo.

Eurodeputowana **Romana JORDAN** (EPP, Słowenia) spytała prelegentów, jak postrzegają dalszy rozwój rynku wewnętrznego. Czwarty pakiet liberalizacyjny został ogłoszony. Ma miejsce stopniowe przekazywanie kompetencji na szczebel europejski. Subsydia są już częściowo wyeliminowane. Wprowadzane są natomiast subsydia dla energii odnawialnej i dąży się do zwiększenia udziału tej energii w miksie energetycznym. Podkreśliła, że ważne jest przygotowywanie wspólnej polityki energetycznej, mimo różnic w źródłach energii. Jednak pytała, jak pogodzić ze sobą tak duże różnice w podejściu, jak np. Niemiec i Wielkiej Brytanii w stosunku do energetyki jądrowej. Spytała również o opinię na temat polityki energetycznej do 2030 r. i czy są potrzebne te trzy cele: redukcja emisji, zwiększenie poziomu energetyki odnawialnej i oszczędności w zużyciu energii.

Stanisław IWAN, członek Komisji Gospodarki Narodowej Senatu RP, podkreślił, że cele polskiej polityki energetycznej są zbieżne z kierunkami polityki energetycznej UE. Polska dąży do realizacji trzech celów, będących filarami polityki energetycznej UE: konkurencyjny rynek, bezpieczeństwo dostaw i zrównoważony rozwój obejmujący m.in. ochronę środowiska. Polska podkreśla, że wszystkie trzy obszary są równoważne. Oznacza to m.in., że ambitne działania na rzecz ochrony klimatu nie mogą niekorzystnie odbijać się na konkurencyjności gospodarki i poziomie bezpieczeństwa dostaw. Istotny jest dalszy rozwój konkurencyjnego rynku energii. Senator podkreślił, że działania UE powinny w większym stopniu koncentrować się na wykorzystaniu krajowych zasobów energetycznych zlokalizowanych na terenie UE. Polska, jak i wszystkie państwa członkowskie UE, mają

traktatową swobodę kształtowania swojego miks energetycznego. W przyszłym bilansie energetycznym Polski znajdzie się miejsce dla różnych technologii, ale węgiel pozostanie podstawą polityki energetycznej Polski na najbliższe lata. Wzrośnie wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych.



Senator Iwan podkreślił, że strukturę wytwarzania zmieni także zwiększone wykorzystanie gazu dzięki uruchomieniu terminalu gazowego w Świnoujściu oraz jeśli potwierdzą się oceny dotyczące potencjału gazu łupkowego. W dłuższej perspektywie pojawi się także energetyka jądrowa. Będą to alternatywne źródła zaopatrzenia Europy Środkowej w energię. Decyzje o przyszłym miksie energetycznym będą podejmować przedsiębiorcy, inwestujący w źródła wytwórcze, którzy będą uwzględniać ekonomiczny aspekt tych przedsięwzięć. W polu widzenia wszystkich uczestników rynku musi się znajdować poziom cen energii dla gospodarstw i przemysłu. Senator podkreślił, że niektóre technologie OZE rozwijają się w bardzo szybkim tempie i jak przewiduje Komisja Europejska, staną się one konkurencyjne na rynku do 2020 r. Od tego momentu ich dalszy rozwój nie powinien być uzależniony od systemów wsparcia. Dlatego istnieje potrzeba wycofywania wsparcia dla technologii OZE, gdyż w przeciwnym razie zakłóci to konkurencję na powstającym wspólnym rynku energii. Istotnym wyzwaniem jest kierunek przyszłej polityki klimatyczno-energetycznej. Polska akcentuje potrzebę doskonalenia technologii czystego węgla, gdyż paliwo to wnosi duży wkład w bezpieczeństwo zaopatrzenia w energię w całej Unii Europejskiej.

Christian Gigi CHIRU z Komisji Gospodarki, Przemysłu i Usług rumuńskiego Senatu podkreślił, że konieczne jest używanie w jak najszerszym stopniu gazu ziemnego. Za wyzwanie uznał produkowanie energii ze źródeł odnawialnych, zwłaszcza jeśli chodzi o energię ze źródeł wodnych.

Eurodeputowana **Josefa ANDRÉS BAREA** (S&D, Hiszpania) odniosła się do kwestii zakłóceń w funkcjonowaniu rynków przez dotacje i spytała, jakie sprawy tej kwestii

dotyczące toczą się przed Trybunałem. Pytała również o harmonogram KE w tym obszarze działań i o rolę odnawialnych źródeł energii w przyszłości.

Jan HUDACKY, przewodniczący Komisji ds. Gospodarki parlamentu Słowacji, zwrócił uwagę na konieczność ukończenia rynku wewnętrznego energii, w celu zapobiegania sytuacji sprzed kilku lat, gdy mieliśmy do czynienia z kryzysem gazowym, gdy Rosja zakręciła kurek z gazem i odcięty został jego dopływ do państw Europy Środkowej i Wschodniej.

Linus BALSYS z Komisji Spraw Europejskich parlamentu Litwy (Zieloni) podkreślił, że odnawialne źródła energii to jedyny rodzaj energii, który może zapewnić niezależność energetyczną i bezpieczeństwo dostaw. Nawoływał do wspierania mniejszych projektów energetycznych. Wzywał PE wsparcie do przyjęcia odpowiedniej dyrektywy dotyczącej produkcji energii przez gospodarstwa domowych. Zdecydowanie sprzeciwił się wydobyciu gazu łupkowego i ostrzegął przez lobbystami, którzy intensywnie działają i promują gaz łupkowy.

Massimo MUCCHETTI, przewodniczący Komisji Przemysłu, Handlu i Turystyki włoskiego Senatu, powiedział, że istnieje konieczność zbudowania europejskiego rynku energii. Należy zapewnić konkurencyjność przedsiębiorstw krajowych i europejskich. Konieczna jest infrastruktura, połączenia międzysystemowe i odpowiednie przepisy. Należy wziąć pod uwagę zdolności wytwórcze w różnych częściach UE – niektóre kraje mają gaz (Włochy), inne odnawialne źródła. Otwarcie korytarza południowego to dobra wiadomość. Konieczne jest wdrożenie trzeciego pakietu energetycznego i ożywienie rynku energetycznego na skalę europejską. Na koniec zaznaczył, że nie ma sensu określanie celów na przyszłość bez uprzedniego stworzenia silnego rynku energetycznego.

Igor RADENOVIĆ, przewodniczący Komisji Gospodarki parlamentu Chorwacji, powiedział, że zasadniczym zadaniem jest przeprowadzenie rewolucji infrastrukturalnej. Podkreślił, że rozwój gospodarczy bez reform będzie bardzo trudny. Przypomniał o Bałkanach Zachodnich i dodał, że w Baku odbyła się ważna konferencja, podczas której podpisano umowę ws. korytarza południowego. Konsorcjum operatorów złoża Szah Deniz w Azerbejdżanie podpisało w dniu 17 grudnia w Baku ostateczną decyzję inwestycyjną w sprawie tego projektu. Otwiera to drogę do przyszłych dostaw gazu do Europy, zmniejszających jej zależność od Rosji.

Davide CRIPPA, zastępca przewodniczącego Komisji Gospodarki, Handlu i Turystyki Izby Deputowanych Włoch, spytał o kryterium wyboru ws. realizacji projektów energetycznych: czy będzie to kryterium czysto finansowe, czy też dotyczące wytycznych europejskich, jeśli chodzi o redukcję emisji CO₂. Spytał również, jak połączyć inteligentne sieci z rykiem

europiejskim. Podkreślił, że należy wprowadzić więcej produkcji rozproszonej z użyciem lokalnej energii.

Zenun PAJAZITI z Komisji Rozwoju Gospodarczego, Handlu i Przemysłu Kosowa, podkreślił, że istotne jest dzielenie się informacjami. Kosowo poświęca dużo uwagi rozwojowi konkurencyjnego sektora energetycznego, stworzeniu ram prawnych, restrukturyzacji i wsparciu projektów inicjatyw regionalnych. Kosowo wdrożyło 6 ustaw dotyczących energii, elektryczności, organów regulacyjnych, ciepłowni, przedsiębiorstw, procedur administracyjnych, wytycznych dla energetyki, itp. Na koniec podkreślił wagę efektywności energetycznej.

Antti KAIKKONEN, członek Komisji Przemysłu parlamentu Finlandii powiedział, że należy się zająć kwestią dystrybucji energii elektrycznej, gdyż obecnie mamy do czynienia z quasi-monopolem w tym sektorze. Spytał, czy jest istotne kto jest właścicielem sieci przesyłowych. Spytał, czy tę kwestię należy uregulować na poziomie UE.

Podsumowując dyskusję minister **Jaroslav NEVEROVIČ** wyraził zadowolenie, że w swoich wypowiedziach parlamentarzyści wsparli kierunek rozwoju sektora energetycznego, w którym zmierza UE. Podkreślił, że ważna jest integracja w kierunku stworzenia wspólnego rynku energii. Istotne jest zwiększenie konkurencyjności, z uwzględnieniem przedsiębiorstw i konsumentów. Ważne jest także wdrożenie przepisów prawnych.

Poseł **Jerzy BUZEK** powiedział, że rynek wewnętrzny energii był dyskutowany dwukrotnie – w 2011 i w 2013 r. Podkreślił, że do 2015 rynki energetyczne w UE muszą się ze sobą połączyć. Mają to być doskonale połączenia sieci przesyłowych. Ważne jest, by energetyczny rynek europejski był przyjazny użytkownikowi. Należy pamiętać o przedsiębiorcach i współpracy z sektorem informatycznym i telekomunikacyjnym. Trzeba wprowadzić instytucję brokera energii i doradcy, który by podpowiadał, jaki jest najlepszy rodzaj energii, który należy wybrać. Odnosząc się do wypowiedzi Senatora IWANA zgodził się, że każde państwo ma traktatową swobodę kształtowania swojego miksu energetycznego, przy uwzględnieniu zasad ochrony środowiska. Dodał, że jeśli gaz łupkowy jest dostępny w Europie, powinniśmy z niego skorzystać, gdyż gwarantuje lepszą konkurencyjność w przyszłości. Przyznał następnie, że politycznie nie ma znaczenia, czy sieci energetyczne są w rękach prywatnych czy państwowych, bowiem istnieje coś takiego jak unboundling, czyli całkiem wolny dostęp do sieci energetycznych. Powiedział następnie, że istnieją obawy, iż niektóre państwa członkowskie już stosują lub zamierzają stosować krajowe mechanizmy wynagradzania zdolności wytwórczych, aby zapewnić dostawy energii elektrycznej bez należytego zbadania wszystkich możliwych rozwiązań alternatywnych, w szczególności w zakresie rozwiązań transgranicznych i elastyczności zasobów. Zaznaczył, że choć

mechanizmy te są niezbędne w niektórych okolicznościach, mogą one ingerować w strukturę rynku hurtowego i ją zakłócać, a także – jeżeli są one skonstruowane w niewłaściwy sposób – ewentualnie tworzyć efekty blokady. W jego opinii konieczne jest lepiej skoordynowane podejście na szczeblu UE, aby zapewnić, że wszelkie takie mechanizmy wynagradzania zdolności wytwórczych są konieczne, skuteczne, przejrzyste i niedyskryminacyjne. Odnosząc się do wypowiedzi posła Goebbelsa powiedział, że trudno jest te wszystkie problemy rozwiązać, ale należy pamiętać o indeksacji cen w kontekście ropy podczas kolejnej fazy negocjacji krajowych umów długoterminowych. Przyznał, że rynek detaliczny nie jest właściwie zorganizowany. Na koniec zaznaczył, że Turcja i Kosowo są elementem europejskiej społeczności energetycznej. Turcja nie powinna mieć wyłącznie statusu obserwatora, lecz status członka.

Philippe LOWE podkreślił, że potrzebna jest paneuropejska strategia, także w zakresie cen – potrzebny jest rynek, gdzie podmioty mogą ze sobą swobodnie konkurować. Nie można ingerować w wykorzystywanie energii ze źródeł kopalnych. Na granicy Rumunii i Bułgarii są duże zasoby gazu, które powinny być wykorzystywane. Gaz łupkowy również będzie mógł być wykorzystywany, jeśli będą przepisy dotyczące zrównoważonego wykorzystywania tych zasobów. Gaz łupkowy może mieć potencjalny wkład w miks energetyczny, pod warunkiem, że zostanie spełnione kryterium zrównoważonego rozwoju, obejmującego m.in. ochronę środowiska. Odnawialne źródła energii muszą być w każdym scenariuszu głównym komponentem naszego koszyka energetycznego, jeśli myślimy poważnie o dekarbonizacji. Obok tych celów ważna jest efektywność energetyczna. Powinniśmy być konkurencyjni bez dotacji. Należy również być racjonalnym i wykorzystywać te źródła energii, które są dostępne – tam, gdzie są odpowiednie technologie i gdzie są one najbardziej efektywne kosztowo, jak np. wykorzystanie słońca w Grecji i Hiszpanii lub wiatru – tam, gdzie cały czas wieje wiatr. Kraje, które z punktu widzenia warunków meteorologicznych nie są idealne, muszą korzystać z innych źródeł energii. Długoterminowym celem jest konkurencyjna gospodarka niskowęglowa ze zróżnicowanymi źródłami dostaw. Należy zdefiniować potencjalne problemy, nim zostaną wdrożone mechanizmy wytwarzania. Pan Lowe podkreślił, że przygotowywane są wytyczne dotyczące wsparcia państwowego dla określonych źródeł energii, pod warunkiem spełnienia odpowiednich zasad dotyczących konkurencyjności. Odnosząc się do kwestii OPECu i Gazpromu przyznał, że wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak wygląda otoczenie energetyczne.

Poseł **Jerzy BUZEK** na koniec dodał, że zwiększenie udziału gazu łupkowego pozwoli na zniszczenie takich monopolii, jak OPEC.

Sesja II – Rola europejskiej polityki energetycznej w zrównoważonym rozwoju i konkurencyjności

Drugą część posiedzenia stanowił panel ekspercki z udziałem przedstawicieli nauki i biznesu. Moderatorem był **Remigijus ŽEMAITAITIS** z Seimasu Litwy, a stanowisko Komisji Europejskiej zaprezentował komisarz ds. przemysłu **Antonio TAJANI**.

Przewodniczący **ŽEMAITAITIS** podkreślił, że finalizacja europejskiego rynku energii wymaga wielu wysiłków. Jego zdaniem wspólny cel determinuje zintegrowane działania państw członkowskich na rzecz czystej energii po rozsądnych cenach.

Dyrektor Generalny Business Europe **Markus BEYRER** w swoim wystąpieniu zatytułowanym *Stanowisko europejskiego biznesu wobec perspektyw polityki energetycznej UE* zaznaczył, że nie da się nie tylko reindustrializować europejskiej gospodarki, ale nawet utrzymać bazę przemysłową bez rozwiązania kluczowych problemów. Dobrze widać to na przykładzie cen prądu i gazu w UE, które przez ostatnie 7 lat wzrosły o prawie 40%, podczas gdy w USA spadły o 4%. Przyniosło to amerykańskiej gospodarce dodatkowy wzrost o 1,4% PKB, bazujący na coraz czystszej i tańszej energii. Cenę gazu w Europie dodatkowo podbija sztywna indeksacja w powiązaniu ropą. Niezbędne są inwestycje na rzecz wzrostu konkurencyjności, co nie jest łatwe w obliczu trudnego dostępu do kredytów. Sytuację pogarszają cele klimatyczne, realizowane w sposób administracyjny poprzez tzw. backloading. Tymczasem spadek ceny uprawnień do emisji wynika z recesji gospodarczej i nadmiernych dotacji dla sektora OZE. Zdaniem **Markusa BEYRERA** bardziej efektywny byłby jeden cel emisyjny, zamiast przyjętych trzech wskaźników w pakiecie klimatycznym, które są zniekształcone i nieczytelne dla przedsiębiorców. W jego opinii kompletnie nieracjonalne ekonomicznie jest to, że redukcja 1 tony CO₂ w niemieckich instalacjach fotowoltaicznych kosztuje aż 600 euro. Natomiast docelowa cena tony CO₂ w systemie ETS wynosi 30 euro.

Wśród zaleceń Business Europe znajduje się redukcja emisji w koordynacji z resztą świata. Unia powinna wyznaczyć ambitny, ale jednocześnie elastyczny i dostosowany do możliwości państw członkowskich cel klimatyczny na 2030 r., wyłącznie w kontekście globalnym. Nawet całkowicie zeroemisyjna gospodarka UE nie wpłynie znacząco na zmiany klimatyczne, bo największi emitenci: Chiny i Indie nie redukują emisji, a Japonia i Australia wycofują się z przyjętych zobowiązań. Według **BEYRERA** redukcja emisji o 40% jest całkowicie

nierealistyczna. Potrzebny byłby bardziej rynkowy i przejrzysty mechanizm niż politycznie sterowalny i czysto fiskalny ETS. Środki z ETS warto przeznaczyć na reinwestycje w przemyśle lub badania i rozwój. Należy odchodzić od dotowania dojrzałych rynkowo OZE i wspierać tylko technologie fazy wstępnej. Powinny odbywać się obowiązkowe konsultacje międzypaństwowe w tej dziedzinie. Kapitalne znaczenie ma bezpieczeństwo i dywersyfikacja dostaw surowców. W kontekście ograniczonych zasobów konwencjonalnych, strategicznego wymiaru nabiera poszukiwanie gazu łupkowego.

Kornelis BLOK, profesor Uniwersytetu w Utrechcie, przedstawił globalny model wzrostu udziału energii z OZE do 40% w 2040 r. Podkreślił wagę właściwie ukierunkowanych dotacji i promowania źródeł odnawialnych. Wskazał również, że wskutek upowszechnienia efektywności energetycznej w tym samym czasie światowe zużycie energii spadnie o nawet 14%. Żeby osiągnąć zakładane cele, środki muszą być skoncentrowane na inwestycjach, rzędu 2% PKB rocznie. Oszczędności przyniesie ograniczenie zakupu paliw kopalnych. Efektem będzie spadek emisji CO₂ w UE w 2030 r. nawet o połowę względem 1990 r. Profesor **BLOK** zaprezentował analizę cen produkcji energii w Niemczech z uwzględnieniem pory dnia i roku. Podkreślił, że w lecie najtańsza jest energia ze słońca i wiatru. Jak zaznaczył, sektor OZE stworzył w Niemczech kilkaset tysięcy innowacyjnych miejsc pracy. Żeby zminimalizować ryzyko inwestycyjne potrzebne są zatem stabilne systemy wsparcia, przystające do warunków rynkowych.

Komisarz ds. przemysłu **Antonio TAJANI** zaapelował o powrót do polityki wspierania przemysłu. Przypomniął, że KE ustaliła, że 20% unijnego PKB powinno powstawać w tym sektorze gospodarki. Zapowiedział, że wspieraniu konkurencyjności realnej gospodarki ma być poświęcona lutowa Rada Europejska. Komisarz **TAJANI** nie wykluczył, że potrzebny będzie antykryzysowy pakt przemysłowy, na wzór paktu fiskalnego. Jego specyfika polegałaby na koncentracji na nowych technologiach, edukacji, umiędzynarodowieniu rynków i dostępie do kapitału. **Antonio TAJANI** uwypuklił fakt, że wzrost konkurencyjności oznaczałby zmniejszenie bezrobocia i odnowienie przestarzałej bazy przemysłowej. Polityka energetyczna w służbie przemysłu musi bazować na niskiej emisji i optymalnym wykorzystaniu zasobów. Nie jest możliwa rywalizacja na światowym rynku, jeśli cena energii w UE dla odbiorców przemysłowych jest dwa razy wyższa niż w USA. Trzeba sprawdzić, w oparciu o inteligentne analizy oddziaływania projektów na środowisko, czy da się bezpiecznie wydobywać gaz łupkowy. Otwartą pozostaje kwestia obniżenia pozaenergetycznych komponentów ceny, takich jak podatki i koszt przesyłu. Zdaniem komisarza efektywność

energetyczna jest pewnym remedium, bo nie można pozwolić na likwidację niektórych najbardziej energochłonnych branż i ich ucieczkę poza UE. Gospodarce europejskiej grozi przegrana w globalnej rywalizacji, jeśli nie podejmie wyzwań związanych z postępem technologicznym i nie będzie dostarczać na rynek nowoczesnych rozwiązań w dziedzinie produkcji energii.

Dyrektor generalny Europejskiej Rady na rzecz Efektywności Energetycznej w Gospodarce, **Randall BOWIE** zaznaczył, że nie może być mowy o konkurencyjności bez alternatywnych źródeł energii i spadku jej cen oraz zmniejszenia energochłonności. Za przykład takiej alternatywy podał wykorzystanie energii pływów. W Europie, jego zdaniem, ze względu na dużą gęstość zaludnienia i trudniejsze warunki geologiczne, nie do powtórzenia jest amerykański model eksploatacji gazu łupkowego. Trzeba produkować wysokiej jakości energię w lokalnych, ale konwencjonalnych źródłach. Dużo łatwiej konsumentowi zaoszczędzić i zgłosić mniejszy popyt, niż później wytwarzać drogi prąd z OZE.

Dyrektor **BOWIE** opowiedział się za budową rynku zdolności wytwórczych i stworzeniem mechanizmów przechowywania energii. Znaczące oszczędności można osiągnąć w eksploatacji budynków i transporcie, wdrażając normy oraz system audytowania i zarządzania zużyciem energii. Państwa UE powinny dzielić się doświadczeniami w tej dziedzinie. Wprowadzając nowe cele wydajności i energochłonności UE jest zdolna zredukować zużycie energii o 80% do 2080 r., a do 2020 r. stworzyć 500 tys. nowych miejsc pracy. Jak powiedział **Randall BOWIE**, nie ma lepszego paliwa niż efektywność energetyczna. Posłużył się przykładem Danii, gdzie wprowadzono bardzo wysokie podatki za zużycie energii i nie zdusiło to gospodarki. Co więcej 3% duńskiego PKB i 10% eksportu stanowią innowacyjne, czyste technologie energetyczne, a Dania jest jedynym eksporterem netto energii w całej UE. Odzyskiwanie energii i produkcja prądu w skojarzeniu stanowią natomiast szansę dla tradycyjnych gałęzi przemysłu w Europie: hutnictwa, metalurgii i cementowni. Według jego opinii OZE mogą być opłacalną inwestycją w horyzoncie 30 lat, przy stabilnych warunkach prawnych i rynkowych. Należy przy tym ciągle je udoskonalać. Cele efektywności energetycznej i OZE są potrzebnym instrumentem rynkowym, który daje państwom elastyczność, uwzględnia ich specyficzne potrzeby i warunki, nie wskazując instrumentów realizacji.

Teuta SAHATQIJA z parlamentu Kosowa poinformowała, że w Kosowie udało się sprywatyzować produkcję energii elektrycznej i skupić system przesyłu w rękach jednego

operatora. Zapytała również, jak dotacje do OZE i nakaz redukcji emisji wpływają na funkcjonowanie biznesu.

Senator **Stanisław IWAN** zwrócił uwagę, że konieczna jest spójność polityki klimatycznej, energetycznej i przemysłowej. Zauważył, że jednostronne zobowiązania redukcyjne UE grożą reindustrializacji, a droga energia szkodzi gospodarce. Na przykład w Polsce wzrost cen prądu o kilka procent grozi likwidacją nawet 700 tys. miejsc pracy. Senator ostrzegł przed administracyjną ingerencją w system ETS. W jego opinii UE powinna przeciwdziałać tzw. carbon leakage poprzez bardziej zindywidualizowane podejście do warunków i możliwości poszczególnych państw.

Dionysios STAMENTIS, członek Komisji Handlu i Produkcji parlamentu Grecji, opowiedział się za wykorzystaniem istniejących ram prawnych w zakresie redukcji emisji, bezpieczeństwa dostaw i efektywności kosztowej przy wykorzystaniu istniejących zasobów. Według deputowanego tylko wprowadzając nowe produkty można zwiększać wydajność przemysłu i zdobywać nowe rynki dla eksportu.

Linus BALSYS z Komisji Spraw Europejskich parlamentu Litwy (Zieloni) podkreślił, że państwa powinny zachęcać biznes do inwestowania w niskoemisyjne technologie. Zaapelował o wspieranie inteligentnych sieci i czystych technologii. Zdecydowanie sprzeciwił się wydobyciu gazu łupkowego i produkcji energii z atomu.

Eurodeputowany **Vittorio PRODI** (EPP, Włochy) zwrócił uwagę, że nadprodukcja energii powinna być wykorzystywana do wytwarzania wodoru dla zastosowań przemysłowych. W ten sposób udałoby się bilansować system.

Christian Gigi CHIRU z Komisji Gospodarki, Przemysłu i Usług rumuńskiego Senatu zaznaczył, że konieczne jest generowanie czystej energii po przystępnych cenach. Za wyzwanie uznał produkowanie energii ze źródeł odnawialnych, jeśli brakuje wspólnego, europejskiego miksu oraz takich samych cen i kosztów.

Birutė VĖSAITĖ, członkini Komisji ds. Gospodarki z parlamentu litewskiego wezwała do odejścia w kontraktach długoterminowych od powiązania ceny gazu i ropy, co pozwoli na uwolnienie rynku. Zachęciła również do stworzenia systemu wspierania wydajności i zmniejszania energochłonności w przemyśle.

Davide CRIPPA, zastępca przewodniczącego Komisji Gospodarki, Handlu i Turystyki Izby Deputowanych Włoch nazwał łupki gazonośne fałszywym mirażem. Jego zdaniem kluczowa jest efektywność energetyczna i magazynowanie energii. Zaakcentował konieczność aktywnych postaw konsumentów, którzy powinni dostosować zużycie prądu do pory dnia i bieżącej ceny.

W uwagach końcowych **Remigijus ŽEMAITAITIS** z Sejmasu Litwy zaakcentował potrzebę konsultacji i dobrej komunikacji na rzecz realizacji spójnych polityk wobec OZE. Jego zdaniem dokończenie budowy wspólnego rynku wymaga intensyfikacji wielopłaszczyznowych działań.

Eurodeputowana **Patrizia TOIA**, wiceprzewodnicząca Komisji Przemysłu, Badań i Energii (ITRE) Parlamentu Europejskiego podsumowując dyskusję, powiedziała, że niezwykle cenna jest wymiana doświadczeń państw UE, zwłaszcza na forum współpracy międzyparlamentarnej.

Opracowali:

Magdalena Skulimowska (Przedstawiciel Kancelarii Senatu przy UE) – otwarcie, sesja I;
Ignacy Grodecki (Kancelaria Senatu) – sesja II, podsumowanie.

Akceptował:

Senator Stanisław Iwan

członek Komisji
Gospodarki Narodowej